

Poważny, militarny charakter budowli sprowokował projektantów nadbudowy Fortu Węgrzce do architektonicznych żartów. Wentylacja palarni podłączona jest do lufy działa. A somber military character of the building incited the designers of the Fort Węgrzce superstructure to architectural jokes. Ventilation in the smoking room is connected to a cannon barrel

**Przestrzeń biurowa w nadbudowie Fortu Węgrzce**  
**Office space in Fort Węgrzce superstructure**

Węgrzce koło Krakowa,  
 ul. Forteczna 5

**Autorzy nadbudowy** \ **Architects of superstructure:**

architekci Jacek Poproch,  
 Bartłomiej SitarSKI,  
 Michał Szymanowski

**Autorzy projektu wnętrza** \ **Interior designers:**

KKAT – Wnętrza,  
 architekci wnętrz Katarzyna Kuchejda, Małgorzata Kuchejda

**Współautor** \ **Collaborator:**

architekt Łukasz Młynarski

**Konsultacja** \ **Consultation:**

architekt wnętrz Janusz Kuchejda,  
 architekt Michał Szymanowski

**Konstrukcja** \ **Construction:**

Przemysław Jarosz, Robert Kocwa

**Inwestor** \ **Client:**

Equus S.A.

**Powierzchnia użytkowa**

**Usable floor area:** 760 m<sup>2</sup>

**Kubatura** \ **Volume:**

2500 m<sup>2</sup>

**Projekt** \ **Design:**

2008

**Realizacja** \ **Construction:**

2009

**Nie podano kosztu inwestycji**

**Cost of investment not disclosed**

**Biogram i zdjęcie autora**

prezentujemy na stronie 112

1. Betonowy wał ogniowy na dachu fortu jest obecnie pokryty membraną hydroizolacyjną, w głębi nadbudowa
2. Fort z nadbudową
3. Eliptyczna nadbudowa, na pierwszym planie betonowy wał ogniowy

1. Concrete fire bulwark on the fort's roof is now covered by a water insulation membrane; superstructure in the back
2. Fort with superstructure
3. Elliptical superstructure; concrete fire bulwark in the foreground

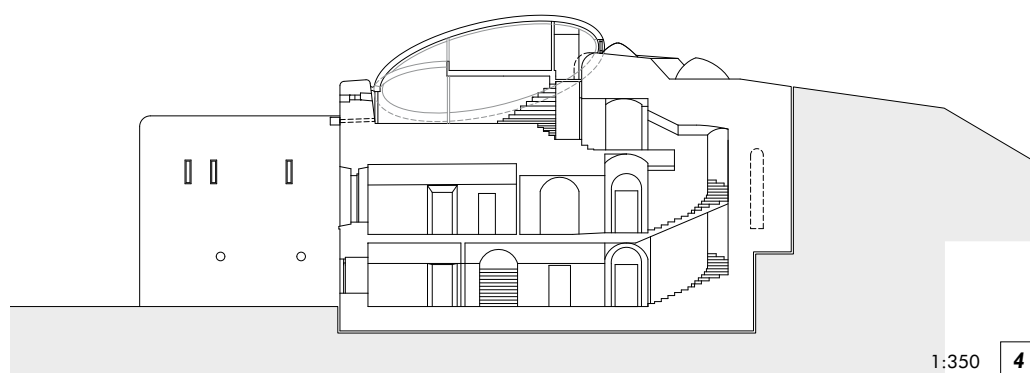
Fort pancerny 47a Węgrzce znajduje się tuż za północnymi rogatkami Krakowa, we wsi o tej samej nazwie. Zbudowany przez Austriaków w ostatniej dekadzie XIX wieku, był jednym z ważniejszych obiektów Twierdzy Kraków, przeznaczonym do obrony oddalonej o 3 kilometry granicy z Rosją. W kolejnych wojnach nie odegrał jednak większej roli militarnej, z wyjątkiem trzydniowej obrony załogi niemieckiej przed Armią Czerwoną w 1945 roku. Powstałe w wyniku tego ostrzału uszkodzenia ścian widoczne są do dziś. Po wojnie nieużywany fort niszczał, jednak szczęśliwie pod kuratelą wojska zachowała się większość wyposażenia, między innymi stalowe kopuły pancerne produkcji zakładów Škoda.

Kilka lat temu obiekt przeszedł w prywatne ręce. Nowy właściciel, firma spedycyjna, zlecił pracowni CZEGEKO adaptację fortu na biuro, a Katarzynie i Małgorzacie Kuchejdom urządzenie wnętrza („A-m” 3/07). Starano się zachować możliwie dużo oryginalnych elementów, między innymi niemal kompletną windę amunicyjną, kopuły pancerne czy wrota wejściowe. Część wyposażenia odtworzono.

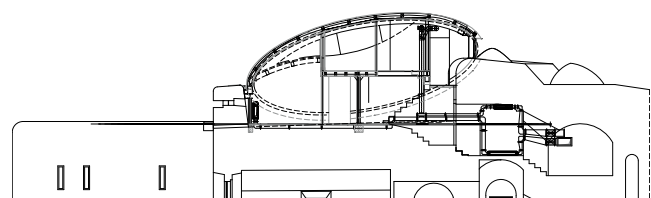
Gdy po kilku latach pojawiła się potrzeba rozbudowy, właściciel zwrócił się do Studia S. Na dachu fortu zachował się wał ogniowy, składający się z ośmiu kopuł pancernych, czterech mniejszych, obserwacyjnych oraz betonowego, kilkuschodowego tak zwanego przedpiersia, czyli galerii strzeleckiej piechoty. Zamiarem architektów było nałożenie na tę strukturę lekkiej konstrukcji o przekroju eliptycznym. Zadanie było tym trudniejsze, że nadbudowa zabytku wymagała długotrwałych uzgodnień z konserwatorem. Uzyskany kompromis pozwolił na stworzenie dwóch kondygnacji, ukrytych pod eliptycznie zakrzywionym dachem. Co ciekawe, w celu uzgodnienia ochrony przeciwpożarowej nowo projektowanej części należało uznać ją za budynek samodzielny, choć posadowiony na istniejącym, z wejściem z poziomu terenu. Na koronę skarpy nałożono meandrujące między drzewami schody. W razie pożaru ewakuacja przebiega nie niższymi kondygnacjami, tylko położonymi po obu stronach nadbudowy tarasami, a następnie schodami.

Nowa część jest nie tylko dyskretna, ale też na tyle dobrze dopasowana do istniejącej struktury, że z poziomu przechodnia sprawia wrażenie jej oryginalnego elementu. Blacha tytanowo-cynkowa współgra z szarym tynkiem ścian. Okna są wycofane, częściowo niewidoczne z zewnątrz. Eliptyczną strukturę widać w całości jedynie ze wspomnianych bocznych tarasów.

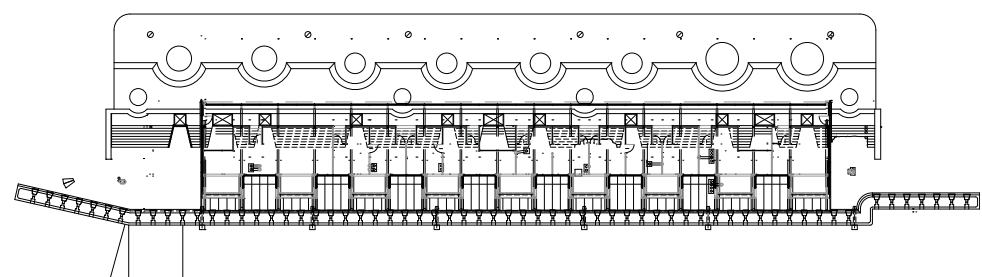




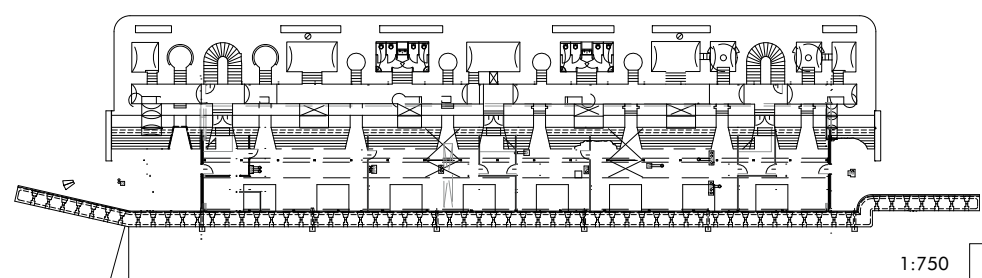
1:350 4



1:350 5



1:750 6



1:750 7

Wnętrze nadbudowy jest zaskakująco lekkie i jasne. Projektanci skonstruowali zachowane fragmenty galerii strzeleckiej i betonowego wału ogniowego z nową konstrukcją ze stali i drewna klejonego obłożoną białymi płytami OSB. Kontrast jest tym większy, że stary beton i piaskowiec zostały zabezpieczone żywicą, która wydobyla ich dekoracyjne żyłkowanie i nadała szlachetny, zielonozłoty połysk, przywodzący na myśl współczesne im wnętrza Adolfa Loosa. Nowe elementy wykonano natomiast z prostych, tanich materiałów.

Dzielące przestrzeń szklane ścianki oznaczono koncentrycznymi i spiralnymi wzorami; szkło dodaje oddechu dosyć niskiemu z powodu ograniczeń konserwatorskich wnętrzu. Od czola fortu, w dawnej galerii strzeleckiej, w półpoziomie między kondygnacjami nadbudowy, biegnie korytarz, od góry, w regularnych odstępach zawężany przez potężne tambury kopuł pancernych. W połowie jego długości jest szyb z nieczynną windą amunicyjną; teraz w tym miejscu stąpamy po szklanej tafli, przez którą widać kilka poziomów przebić i wreszcie samą windę; to perspektywa tyleż efektowna, co powodująca zawroty głowy.

Poważny, militarny charakter budowli spowodował projektantów do żartów; wentylacja palarni podłączona jest do lufy działa w jednej z kopuł. Klimatyzatory owinięte są zielonymi siatkami maskującymi, a pomieszczenia toalet i serwerowni zamykają potężne, nitowane wrota. Jednak nadbudowa fortu jest pełna nie tylko efektownych pomysłów, ale także szacunku do niezwykłej budowli. Duża w tym zasługa inwestora, który zastanawia się nad adaptacją innych fortów Twierdzy.

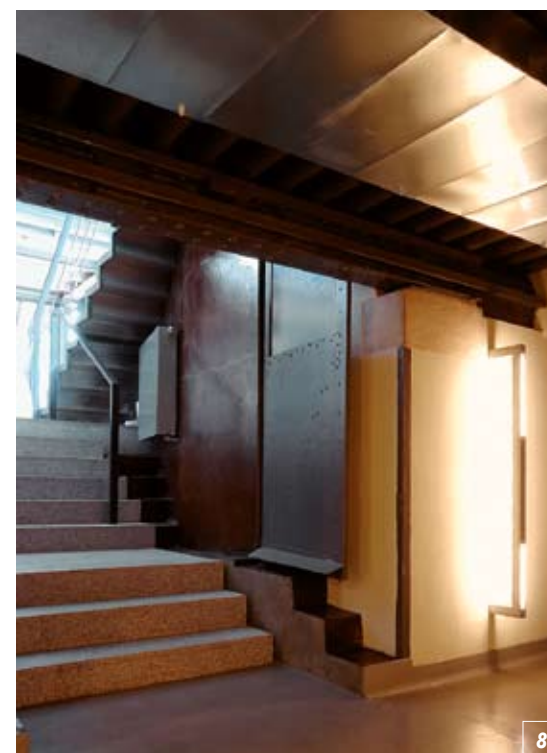
**Wojciech Czapnik**

Zdjęcia: **Krzysztof Zgoła**

#### Idea

Założenia projektowe wynikały przede wszystkim z tego, co zastaliśmy, co nas urzekło klimatem i niecodziennością, i co chcieliśmy za wszelką cenę ocalić. Kierunki działania można streścić w kilku punktach: nadbudowa jako uzupełnienie, a nie konkurencja dla istniejącego obiektu; współczesna, autonomiczna forma nieudająca zabytku; wyeksponowanie i uratowanie historycznych elementów fortu; materiały, detale, kolorystyka nawiązujące do pancernego charakteru obiektu; nowa, otwarta przestrzeń biurowa, jako przeciwieństwo wydzielonych, zamkniętych w betonowej skorupie pomieszczeń starej części Fortu; uzyskanie jak największej powierzchni użytkowej przy ograniczeniach konserwatorskich.

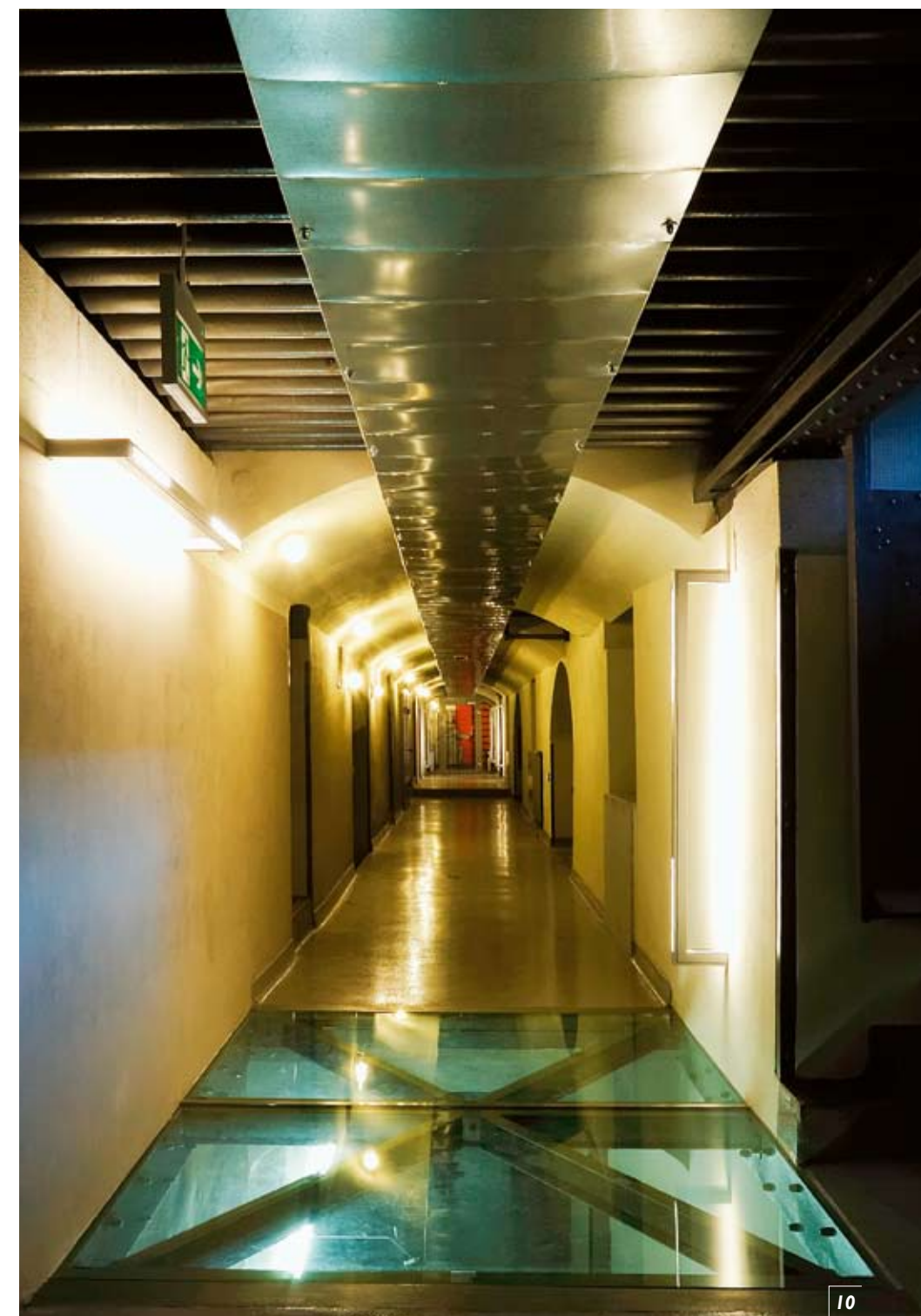
**Michał Szymanowski**



8



9



10

4. Przekrój poprzeczny budynku
5. Przekrój poprzeczny nadbudowy
6. Rzut drugiej kondygnacji nadbudowy
7. Rzut pierwszej kondygnacji nadbudowy
8. Wejście do części nadbudowanej
9. Pomieszczenie socjalne na pierwszym piętrze historycznego budynku
10. Korytarz na pierwszym piętrze z widocznym przeszkleniem szybu windy amunicyjnej

4. Transverse section of the building
5. Transverse section of the superstructure
6. Plan of the second story of the superstructure
7. Plan of the first story of the superstructure
8. Entrance to the superstructure
9. Community room at the second story of the historic building
10. Second story corridor with visible glazing of the ammunition lift shaft



11

**11-13.** Fragmenty wnętrza biurowego  
**14.** Na pierwszym planie stopnie galerii strzeleckiej uszkodzone w trakcie próby wyburzenia obiektu w latach 60.

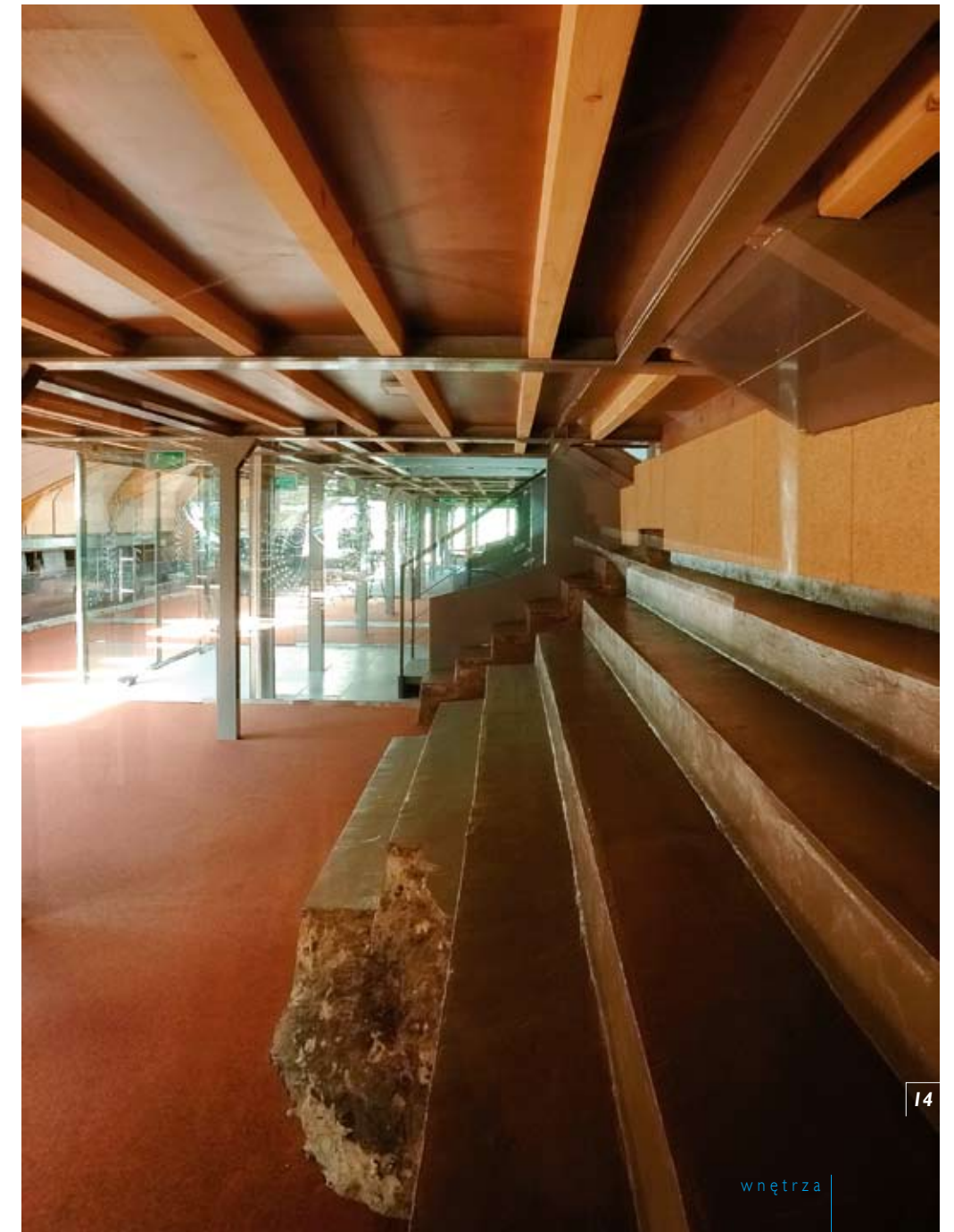
**11-13.** Fragments of office rooms  
**14.** In the foreground, steps of the shooting gallery damaged during an attempt to demolish the building in the 1960s



13



12



14